Nr. 167. Kraków. Środa 12 Kwietnia 1911. Rok XXX.

„Nowa Reforma" wychodzi dwa razy dziennie.
Numer poranny wychodzi codziennie prócz poniedziałków i dni poświątecznych. — Numer popołudniowy codziennie oprócz niedziel i świąt.

PRENUMERATA WYNOSI:	rocznie	półrocznie	kwartalnie	miesięcznie
w Krakowie	24 koron	12 koron	6 kor.	2 kor.
w Austro-Węgrzech: z jednorazową przesyłką poczt.	32 „	16 „	8 „	2 „ 70 h.
z dwurazową	38 „	19 „	9 „ 50 h.	3 „ 20 „
w Państwie Niemieckiem	36 „	18 „	9 „	3 „
w innych państwach	48 „	24 „	12 „	4 „

Prenumeratę i ogłoszenia (inseraty) uprasza się nadsyłać wprost do Administracyi „Nowej Reformy" w Krakowie. Nr. rach. poczt. Kasy Oszczęd. 857.484.
Adres Redakcyi i Administracyi: Kraków, ulica Jagiellońska L. 10. — Telefon Redakcyi i Administracyi Nr 41, dla rozmów zamiejscowych 972. — Rękopisów nadsyłanych Redakcya nie zwraca.
We Lwowie sprzedaż numerów po 6 halerzy: w Biurze dzienników A. Olszewskiego ulica Kilińskiego 2 i w Biurze Piebna, ulica Karola Ludwika 9.
Cena numeru 4 hal., z przesyłką pocztową 6 hal.

NOWA REFORMA
NUMER PORANNY

Prenumeratę przyjmują:
miejscowej: Administracya „Nowej Reformy" i wszystkie urzędy pocztowe, miejscową: Administracya „Nowej Reformy". — Główna trafika w Rynku. — Agencya J. Hopcasa i A. Salamonowej, ul. Sławkowska 2. — Handel St. Karlińskiego, Sukiennice, Handel Fiałka i Turka, ul. Szewska, Biuro dzienników M. Hupczyca, ul. Wiślna.
Zamiejscową prenumeratę i ogłoszenia (inseraty) przyjmują: we Lwowie Biura dzienników: A. Buchstab, ul. Karola Ludwika L. 21. — S. Sokołowski, Pasaż Hausmana 9. — W Przemyślu Krug. — W Jarosławiu A. Amster. — W Tarnowie M. Reckach. — W Wiedniu: Hermann Goldschmied (sprzedaż pojedynczych numerów), I Wollzeile 6. — M. Dukes Nachf., Haasenstein & Vogler (także w Hamburgu, Frankfurcie n. M., Berlinie, Lipsku, Bazylei i Wrocławiu). — R. Mosse (także w Berlinie, Hamburgu, Monachium i Norymberdze). — H. Schalek Wollzeile). — W Paryżu Société Mutuelle de Publicité A. Lorette, directeur, Rue Rougemont 14.
Ogłoszenia (inseraty) przyjmuje Administracya „Nowej Reformy" za opłatą od miejsca wi ... drobnem pismem (petit) za pierwszy raz 30 h., za każdy następny raz po 15 h. — ... stanu po 60 h. od wiersza za każdy raz.
Głosy publiczne po 2 kor. od wiersza. Układ tabelaryczny, cyfrowy, skomplikowany ... pierwszy raz 40 hal.
Załączniki do „Nowej Reformy" (prospekty, cyrkularze, ogłoszenia itp.) przyjmuje się za cenę 2 kor. od 100 egz. dla zamiejscowych, a 1 kor. od 100 egz. dla miejscowych prenumeratorów

Wybory a pobór rekruta.

(Telegr. „N. Reformy").

Wiedeń. Ministerstwo wojny w porozumieniu z ministerstwem obrony krajowej podaje do wiadomości, że w dniach właściwych i ścisłych wyborów do Rady państwa, nie będzie się odbywał nigdzie główny pobór wojskowy. Przypadające na ten czas dnie poboru mają być przełożone na później.

Udaremniona demonstracya ukraińców.

(Telefonem.)

Lwów, 12 kwietnia.

Dzięki energicznemu wkroczeniu władzy zapowiedziana na dzisiaj demonstracya młodzieży ukraińskiej spełzła, jak się zdaje, na niczem. Centralny komitet rewolucyjnej organizacyi ukraińskiej im. Siczyńskiego zawiadomił podobno już w sobotę filie organizacyi na prowincyi, że sprawą demonstracyi już się zajęły władze, wobec czego polecił zaniechać demonstracyi.

Stanowisko Rady szkolnej.

Wiceprezydent Rady szkolnej Dembowski był wczoraj u dyrektora gimnazyum ruskiego p. Kokurodza i zapowiedział, że gdyby w jego zakładzie przyszło do demonstracyj, zastosowane będą najostrzejsze środki. Dyrektor przeprowadził rewizyę w bursie ukraińskiej Tow. pedagogicznego. Znaleziono odezwy, wzywające do demonstracyi.

Jak dzienniki donoszą, wczoraj wydalono z gimnazyum ruskiego we Lwowie dwóch uczniów za udział w organizacyi rewolucyjnej.

Rada szkolna krajowa wezwała dyrektorów wszystkich szkół średnich w Galicyi, aby dołożyli starań, by młodzież ukraińska nie narażała się niepotrzebnie na przykre skutki burd, do jakich ją nieznani agitatorzy podjudzają.

Rewizye wśród ukraińców.

Policya lwowska przeprowadziła wczoraj cały szereg rewizyj u ukraińskich studentów gimnazyalnych. Ponadto przeprowadzono rewizyę u rosyjskiego rewolucyonisty Kiryła Horalczuka, pisarza „Dnistru", dalej u Sergiusza Kołosowa, słuchacza filozofii, który wraz z żoną, również słuchaczką filozofii, stykał się bardzo często z ukraińską młodzieżą gimnazyalną we Lwowie, wreszcie w zakładzie litograficznym Andrejczyna przy ul. Kopernika i u kilku akademików ukraińców. Celem tych rewizyj było wydobycie dokumentów, na podstawie których można będzie scharakteryzować obraz ruchu politycznego w tajnej organizacyi młodzieży szkolnej im. Siczyńskiego. Zebrany materyał oddano dyrektorowi policyi, p. Reinländerowi, który w tej sprawie odbył wczoraj dłuższą konferencyę z namiestnikiem Bobrzyńskim.

Dzienniki donoszą, że już wykryto autora rewolucyjnej odezwy do gimnazyalistów i żołnierzy ukraińskich.

„Propaganda katolicka" w Moskwie.

(Telefonem.)

Lwów, 12 kwietnia.

„Gazeta Wieczorna" ogłasza wywiad swego współpracownika z metropolitą Szeptyckim w sprawie wydalonego z Moskwy za „propagandę katolicką", ks. Wiercińskiego. Metropolita Szeptycki oświadczył, że ks. Wiercińskiego zna od lat wielu i stykał się z nim jeszcze w czasie swoich studyów w Krakowie. Wierciński jest z pochodzenia Niemcem, ale wychowany został u Jezuitów w Galicyi i włada wybornie językiem polskim. Przebywał długie lata w Galicyi, jakiś czas był profesorem w seminaryum katolickiem w Jassach, ciągle jednak należał do galicyjskiej prowincyi Jezuitów.

Przełożonym ks. Wiercińskiego — oświadczył dalej ks. Szeptycki — nigdy nie byłem, gdyż on jako Jezuita podlega tylko generałowi OO. Jezuitów w Rzymie i prowincyałowi w Krakowie. Jako wicedziekan parafii moskiewskiej zależny był od rzym.-kat. metropolity mohylowskiego. Sprawą unii w Rosyi interesuję się — rzecz prosta — serdecznie i znam wszystkich księży katolickich Rosyan, ale też na tem i koniec. O ile znam ks. Wiercińskiego, wątpię, aby dopuścił się tego, co mu zarzucono. Rząd rosyjski wiedział o jego pobycie w Moskwie, nie wiedział tylko, że on był Jezuitą.

Załatwienie ustaw wojskowych odroczone.

(Telefonem.)

Wiedeń, 12 kwietnia.

Hr. Khuen konferował po audyencyi u cesarza z bar. Bienerthem i ministrem Hochenburgerem, poczem wyjechał do Budapesztu. Przybędzie jednak do Wiednia ponownie, we wtorek po świętach, z czeka wynika, że decyzya wczoraj nie zapadła. Cała różnica polega obecnie na tem, że rząd austryacki godzi się na to, aby żołnierze węgierscy zeznawali w języku węgierskim i aby język węgierski został w pułkach węgierskich równouprawniony z językiem niemieckim, nie może się jednak zgodzić co do języka, w jakim mają zeznawać oskarżeni, nie władający ani językiem węgierskim, ani niemieckim. Rząd austryacki proponuje, aby w tych wypadkach obowiązywał wyłącznie język niemiecki, rząd węgierski zaś domaga się, aby w takich wypadkach obowiązywał przy wszystkich pułkach węgierskich język węgierski, a nie ojczysty język żołnierza. Zatem Polak lub Czech, lub też żołnierz innej narodowości, nie węgierskiej, musiałby zeznawać po węgiersku, wzgiędnie przez tłómacza.

Budapeszt, 12 kwietnia.

Odroczenie dalszych rokowań w sprawach wojskowych aż na po świętach, wywołało tu wielkie rozczarowanie. Spodziewano się tu bowiem, że hr. Khuen wróci do Budapesztu ze znacznemi zdobyczami i z definitywnie załatwioną ustawą wojskową. Dzienniki opozycyjne występują ostro przeciw rządowi austryackiemu, ale także i przeciw hr. Khuenowi i zapowiadają ostrą walkę przeciw nowym ustawom wojskowym w razie wniesienia ich w parlamencie.

Budapeszt, 12 kwietnia.

„Pesti Naplo" donosi z Wiednia: Przyczyną odroczenia rokowań wojskowych w Wiedniu są nietylko różnice w sprawie językowej, ale też różnic prawno-państwowe co do stosunku Bośni i Hercegowiny. W dotychczasowej ustawie wojskowej znajduje się § 3, który brzmi: Wojsko i marynarka powołane są do obrony monarchii przeciw wrogowi zewnętrznemu i do utrzymania porządku wewnątrz monarchii. — W wydaniu węgierskim tej ustawy zamiast słowa monarchii powiedziano: oba państwa monarchii. Obecnie chodzi o wynalezienie formułki co do zastosowania tego paragrafu do krajów anektowanych, Bośni i Hercegowiny. Osobne wymienienie Bośni i Hercegowiny w tym paragrafie uważaliby Węgrzy za interpretacyę tryalizmu, do czego nie chcą dopuścić.

Żądania Chorwatów.

(Telegr. „N. Reformy".)

Zagrzeb. Centrum, które dotąd należało do zwolenników bana Tomasicza, występuje teraz ostro przeciw niemu, żądając, aby węgierskie ministerstwo honwedów korespondowało z pułkami chorwackimi po chorwacku i aby rząd przedłożył do sankcyi ustawę, na mocy której wszystkie miejscowości chorwackie i wszystkie stacye kolejowe w Chorwacyi nazywałyby się po chorwacku. Rząd dotąd sprzeciwia się tym żądaniom.

Z ruchu przedwyborczego.

(Telefonem.)

Lwów. Ukraińscy socyaliści zamierzają postawić następujące kandydatury: Szuta w okręgu Gródek, dr Nowakowski w okręgu Bohorodczany, ponadto kandydować będą w nieoznaczonych jeszcze okręgach: Jarosław Baczyński, Mikołaj Hankiewicz, dr Starosolski, Teofil Mełeń, Demnicki, dr Jarosiewicz, dr Kosiewicz.

Rada narodowa.

(Telefonem)

Lwów, 12 kwietnia.

Wczoraj po południu odbyło się posiedzenie Rady narodowej w sali Towarz. kredytowego ziemskiego. Udział członków był bardzo liczny. Obradom przewodniczył p. Cieński. Omawiano ogólną sytuacyę wyborczą. Dyskusya była bardzo ożywiona. — Uchwalono ścisłą poufność obrad. O wyniku obrad wydany będzie specyalny komunikat.

Obrady staroruslnów.

Lwów, 12 kwietnia.

W sali Narodnego Domu odbyły się wczoraj narady mężów zaufania stronnictwa moskalofilskiego. Po dłuższej dyskusyi uchwalono postawić kandydaturę Dudykiewicza w okręgu Stryj — Skole — Medenice — Mikołajów — Bóbrka na posła, a posła sejmowego Senyka na zastępcę. W okręgu Sanok—Lisko kandydować będzie Kuryłowicz; przeciw Hlibowickiemu w Złoczowie kandydować będzie Markow, który nadto ma kandydować w okręgu Sokal—Brody—Radziechów.

Czesi przed wyborami

Praga. Wczoraj zatwierdzili kompromis wyborczy z Młodoczechami radykali czescy (narodowi socyaliści). Wszystkie inne stronnictwa, głównie socyaliści i partya prawno-państwowa występują ostro przeciw temu kompromisowi. Partya prawno-państwowa chciała z początku przystąpić do kompromisu, żądała jednak przyznania jej 5 mandatów. Ofiarowano jej tylko 3 mandaty, wobec czego rokowania się rozbiły. Obecnie Staroczesi nawiązali rokowania w sprawie przystąpienia do kompromisu.

Powstanie w Albanii.

(Tel. „Nowej Reformy".)

Cetynia. Z urzędowych źródeł czarnogórskich donoszą, że nieprawdziwe są informacye, jakoby Czarnogóra brała udział lub posiłkowała powstańców albańskich. Rząd czarnogórski wzmocnił tylko straże graniczne blisko objętych powstaniem okręgów i wysłał oficerów z poleceniem czuwania, aby żaden z Czarnogórców nie przekroczył granicy i nie udzielał pomocy powstańcom. Minister wojny zarządził surowe śledztwo wśród tych żołnierzy, których uważa za sympatyzujących z ruchem albańskim. Ci, których brakło w służbie, traktowani będą jako dezerterzy i postąpi się wobec nich z całą energią.

Stołypin nie ustąpi.

(Telegr. „N. Reformy".)

Petersburg, 12 kwietnia.

Dzienniki donoszą, że Stołypin nie poda się do dymisyi, w Radzie państwa bowiem potrzeba według regulaminu większości dwóch trzecich głosów, aby uchwalić votum nieufności dla rządu, takiej zaś większości opozycya nie zbierze.

Petersburg, 12 kwietnia.

Dnia 14 b. m. odbędzie się posiedzenie Rady państwa, na którem Stołypin odpowie na interpelacyę w sprawie zastosowania § 87.

Kradzież tajnych dokumentów.

(Telegr. „N. Reformy".)

Paryż. Maimon oświadczył przed sędzią śledczym, że starał się o uzyskanie aktów dyplomatycznych z ministerstwa spraw zagranicznych tylko dla celów osobistych, a nie politycznych. Robił to jako korespondent dziennika londyńskiego „Evening Times", chcąc zaopatrzyć go w dobre informacye. Maimon przyznaje, że posłał temu dziennikowi treść umowy poczdamskiej tuż po jej zawarciu, zaprzecza jednak, jakoby chciał przez to szkodzić interesom francuskim, przeciwnie, chciał on im raczej służyć. Wkońcu zaprzeczył Maimon stanowczo, jakoby wydał jakieś dokumenty obcemu mocarstwu i twierdził, że wszystkie dokumenty dostał od Rouneta, czemu znowu Rouet zaprzecza.

Paryż. W artykule, pochodzącym widocznie ze strony informowanej, „Echo de Paris" donosi, że twierdzenie Maimona, jakoby Rouet dał mu tylko 4 dokumenty, jest nieprawdziwe. Jest już pewne, że Rouet dał Maimonowi przeszło 100 dokumentów, z których kilka odnosi się do ogólnej polityki Francyi i mają ogromnie ważne znaczenie. Ponadto należy się obawiać, że między dokumentami sprzeniewierzonymi znajdują się odpisy tajnych telegramów i że w ten sposób tajemnica szyfrowego klucza ministerstwa spraw zagr. została zdradzona.

Berlin. Dzienniki donoszą, że aresztowany w Paryżu Maimon pracował przed laty jako archeolog i przywiózł tu bardzo cenne wykopaliska z Mezopotamii, które sprzedawał do muzeum królewskiego. Dalej donoszą dzienniki, że Maimon utrzymywał stosunki z rządem niemieckim, który go bardzo cenił.

Sytuacya w Maroku.

(Tel. „N. Reformy".)

Berlin. Dzienniki donoszą z Tangeru, że wszędzie panuje spokój. Dzienniki te nie sądzą, aby zapowiedziana ekspedycya francuska do Maroka była usprawiedliwiona.

Paryż. „Echo de Paris" donosi z Madrytu: Niemcy nakłoniły Hiszpanię, aby wysłała do Maroka swoje wojska, w razie, gdyby zapowiedziana ekspedycya francuska doszła do skutku.

Chiny i Japonia.

(Tel. „N. Reformy".)

Tokio (Pet. ag. tel.). Starcie chińskiej policyi z japońską w Mukdenie, po poprzednich starciach we Fudżu i Kiatao, spowodowało prasę w Tokio do stwierdzenia istnienia nieprzyjaznego dla Japonii usposobienia w Mandżuryi. Półoficyalny „Kokumin" oświadcza, że byłoby pożądanem, by wpływać na Chińczyków na sposób rosyjski.

Berlin. „Loc. Anzg." donosi z Pekinu: Między Japonią a Chinami nastąpiło zbliżenie. Parlament japoński zaprosił parlamentarzystów chińskich do Tokio, celem nawiązania lepszych stosunków. Chińczycy przyjęli to zaproszenie.

Telegramy

z dnia 12 kwietnia.

Zagrzeb. Wczoraj przed południem zmarł po dłuższej chorobie prezydent Sejmu Karol Neuman.

Rosya i Chiny.

Petersburg. Pet. ag. tel. donosi z Charbina: Konsulat rosyjski wniósł sprzeciw przeciw regulaminowi, wydanemu przez władze chińskie, który w przeciwieństwie do traktatu z r. 1881 uznaje jako zgodne z ustawą tylko te sprawy kredytowe między Chińczykami a zagranicznymi poddanymi, które władze chińskie zaakceptowały.

Nadużycia w ministerstwie.

Paryż. Potwierdza się wiadomość, kursująca w kuloarach Izby, o wykryciu nadużyć w departamencie rachunkowym ministerstwa spraw zagranicznych. Naczelnik tego oddziału ma dziś przed kolegium urzędników oddziałów dać wyjaśnienia. Nadużycia wykryli inspektorowie skarbowi, którzy oddział ten od 8 dni badali.

Reorganizacya kolei we Francyi.

Paryż. Izba deputowanych przyjęła wszystkie artykuły ustawy finansowej, dotyczące reorganizacyi sieci kolei państwowej. Odrzuciła 266 głosami przeciw 253 na żądanie rządu wniosek, według którego do Rady kolejowej należeć mieli także wybrani delegaci jako przedstawiciele chłopów i robotników, natomiast mimo sprzeciwu ministra pracy przyjęła Izba 346 głosami przeciw 207 wniosek, w myśl którego mają być wybierani tylko delegaci robotników.

Odgraniczenie terytoryum szampańskiego

Paryż. Na porządku dziennym obrad senatu znajdowała się wczoraj interpelacya senatora Rambourgta w sprawie odgraniczenia terytoryum szampańskiego. Po dłuższej dyskusyi przyjęto porządek dzienny, wyrażający rządowi zaufanie i życzenie, by ścigano fałszerstwo wina i równocześnie stłumiono wszelkie usiłowania w kierunku terytoryalnych odgraniczeń.

10.000 robotników strajkuje.

Salonika. Wybuchł tu strajk robotników tytoniowych i zwiększa się. W prowincyi Cavalla strajkuje około 10.000 robotników.

Nowe armaty.

Londyn. Jak słychać, odbywają się tu próby z nową olbrzymią armatą kalibru 15 cali angielskich. W armaty te mają być zaopatrzone nowe dreadnoughty.

Flota amerykańska w Tryeście.

Waszyngton. Eskadra amerykańska, która udaje się na wody bałtyckie, uda się na Adryatyk i odwiedzi Tryest.

Rozbicie się okrętu.

Berlin. „Loc. Anzg." donosi z Nowego Jorku: Koło miejscowości Victoria w British Columbia rozbił się parowiec „Iricos". Utonęło 20 osób, a tylko 5 zdołano ocalić.

Ofiary katastrof w kopalniach.

Nowy Jork. Z kopalni węgla Theof w Pensylwanii, w której przed kilku dniami nastąpiła eksplozya, wydobyto dotąd 77 trupów. Liczba ofiar katastrofy w kopalni w Littleton wynosi dotąd 105.

† Władysław Floryański.

(Telefonem.)

Lwów. Wczoraj wieczór o godz. 10 zmarł tu znany śpiewak operowy, artysta opery lwowskiej, Władysław Floryański.

Proces o napad na uniwersytet.

(Telefonem.)

Lwów, 12 kwietnia.

Na wczorajszej rozprawie przeciw akademikom ruskim zeznawał jako świadek profesor uniwersytetu dr August Balasits. Był on 1 lipca w czasie zajść w uniwersytecie, słyszał strzały, a kiedy wszedł do portyerki, był świadkiem, jak policya wprowadziła tam osk. Reszytełę, któremu polscy studenci do ócz powiedzieli, że widzieli go, jak strzelał i że chciał uciekać, ale mu się to nie udało. Ponieważ wówczas ze wszystkich stron atakowano dra Głąbińskiego, prof. Balasits wyraził się wtedy, że zapewne i za te burdy pociągną Głąbińskiego do odpowiedzialności.

Dalej zeznał, że w uniwersytecie panuje powszechne przekonanie, że burd tych nie robiła młodzież sama, ale że ją do tego pchały zakulisowe czynniki. Profesorowie uniwersytetu czuli się stale zagrożeni, od czasu, gdy w roku 1902 jeden z ruskich akademików po nielegalnym wiecu zamierzył się z tyłu laską na prof. Finkla. Doszło do tego, że w obawie o życie świadek i inni profesorowie kupili sobie browningi. Wiedziano bowiem, że burdy ruskie, mające podkład polityczny, nie skończą się prędko. Od czasu, gdy obito prof. Winiarza, profesorowie, idąc na uniwersytet, nie mieli pewności, czy wrócą zdrowi, a wykładali, bo obowiązek trzeba było spełnić bez względu na to, co będzie.

Prokurator: Czy z Rusinów odnosił się kto do senatu ze specyalnemi propozycyami?

Świadek: W r. 1902 po wiecu ruskim, na którym uchwalono pogardę dla senatu, przyniesiono senatowi rezolucyę, domagającą się uniwersytetu ukraińskiego, ale rektor nie przyjął rezolucyi, bo była uchwalona na wiecu nielegalnym. Na jednem posiedzeniu senatu, któryś z profesorów-Rusinów, gdy mówiono o uniwersytecie ukraińskim, wyraził się: Dajcie uniwersytet ukraiński, co wam to szkodzi, a będziecie mieli spokój! W powiedzeniu tem upatrywano groźbę, na wypadek, gdyby senat nie oświadczył się za uniwersytetem ukraińskim. Senat tego jednak uczynić nie mógł, ale mogli tak rzecz postawić profesorowie, i tak się też stało. Wydano znaną deklaracyę, że profesorowie polscy nie mają nic przeciw uniwersytetowi ukraińskiemu. Deklaracya senatu jednak nic nie pomogła, bo spokój w uniwersytecie nie nastąpił.

Prokurator: Czy nie uważali panowie za stosowne postarać się w sposób urzędowy o środki bezpieczeństwa?

Świadek: Wtedy, kiedy byłem w senacie, panowało przekonanie, że władza senatu i obecność młodzieży polskiej na wykładach wystarczy, aby zachować spokój. Senat był przeciwny wprowadzaniu policyi na uniwersytet. Tak było aż do roku 1907. Wtedy przekonano się, że w znanych zajściach na uniwersytecie brała udział połowa ludzi obcych, co do których władza senatu ustaje. Tem można sobie wytłómaczyć fakt, że policya wkroczyła na uniwersytet.

Następnie przesłuchano świadka Antoniego Dąbrowskiego, laboranta w instytucie chemicznym. Widział on, jak Rusini strzelali, bo znalazł się w tyle, poza nimi, a stwierdził, że strzelali w kierunku kurytarza rektorskiego. Widział, jak ś. p. Kocko padł, jak potem znowu zaczęto strzelać, a wreszcie tłuc szyby.

Na tem rozprawę odroczono do środy.

Z Kasy oszczędności m. Krakowa.

Kraków, 12 kwietnia.

Wczoraj wieczorem odbył posiedzenie Wielki Wydział miejskiej Kasy oszczędności pod przewodnictwem prezydenta miasta dra Lea, w obecności komisarza rządowego sekretarza namiestnictwa dra Wróblewskiego.

Wydział przyjął do wiadomości zamknięcie rachunków za I półrocze 1910 r., następnie zatwierdził preliminarz administracyjny na rok 1911. — Uchwalono wypracowany i przedłożony przez dyrektora dra Staniszewskiego statut Zakładu dla wydawania listów zastawnych, oraz nowelę do obecnie obowiązującego statutu Kasy. Według tej noweli Kasa oszczędności miasta Krakowa po zatwierdzeniu nowych postanowień przez Radę miejską i ministerstwo wprowadzi dzienne oprocentowanie wkładek, stosownie do istniejącego już systemu w większej liczbie instytucyj finansowych.

Sprawozdanie z działalności założonej przez Kasę miejską łaźni ludowej przedłożył dyrektor dr Staniszewski. Cyfry, przytoczone w sprawozdaniu, świadczą o dużym rozwoju zakładu, z którego korzystają szerokie koła ludności. Wydział przyjął sprawozdanie do wiadomości i wyraził dr Staniszewskiemu podziękowanie za opiekowanie się tym pożytecznym zakładem. Zarazem na wniosek dra Grossa polecono dyrekcyi założenie łaźni we wschodniej części miasta Krakowa.

Dokonano następnie wyboru 12 członków komisyi kontrolującej, w skład której weszli pp.: Dr Bandrowski, Bazes, Beringer, J. K. Federowicz, Hałatkiewicz, I. Landau, dr Leo, Z. Mendelsburg, Ponikło, Szatkowski, Szarski, Turski, nadto wybrano komisyę budowlaną i statutową.

Następnie odbył Wydział posiedzenie tajne. Na posiedzeniu tem odczytano wniesioną przez p. Zygmunta Kowalskiego rezygnacyę z obowiązków dyrektora Kasy po 42 latach służby. — Sprawę tę przekazano komisyi kontrolującej z poleceniem, aby przedłożyła odpowiednie wnioski na najbliższem posiedzeniu Wydziału. Wnioski mają dotyczyć także wyboru trzeciego dyrektora. Trzem zastępcom dyrektorów przedłużono mandaty aż do nowego wyboru.

Wielki Wydział nadał p. Juliuszowi Krzykowskiemu, naczelnikowi Zakładu zastawniczego, rangę I. extra statum. Dotychczasowego praktykanta etatowego p. Augustyna Darzewskiego zamianowano urzędnikiem w VI. randze, dotychczasową manipulantkę p. Al. Sołtysikównę mianowano praktykantką etatową w VII. randze, praktykanta p. Maryana Szotarskiego urzędnikiem w VI. randze.

Walne zgromadzenie Tow. miłośników historyi i zabytków Krakowa.

Kraków, 12 kwietnia.

Wczoraj wieczorem odbyło się w sali Izby handlowej w Krakowie walne zgromadzenie członków Towarzystwa miłośników historyi i zabytków Krakowa. Zagaił je prezes prof. dr Stanisław Krzyżanowki, podnosząc działalność i prace zarządu w ubiegłym roku administracyjnym, poczem wygłosił interesujący odczyt na temat: „Goethe w Krakowie". Na postawie drobnych a nawet fragmentarycznych zapisków i wzmianek, podał prelegent do pewnego stopnia nawet szczegółowy obraz pobytu genialnego poety w Krakowie. Goethe przebywał w naszem mieście od 5 do 7 września w r. 1790, podróżując z ks. sasko-weimarskim. Mieszkał przez ten czas w domu położonym na rogu ulicy Sławkowskiej i Rynku w hotelu p. Loboden. O ile można było stwierdzić, 6 września zwiedził Goethe kopalnie w Wieliczce, które mu się najwięcej podobały. Ogólne wrażenie, jakie wyniósł z Krakowa, było nieszczególne.

Po odczycie, który nagrodzono oklaskami, zdał sekretarz Towarzystwa dr Klemens Bąkowski sprawozdanie z czynności wydziału za rok 1910. Najważniejszą sprawą, jaką zarząd zdołał przeprowadzić, było odrestaurowanie Ogrojca przy kościele św. Barbary; fantastycznej tej budowie ciosowej z XV wieku, lekkiej i nastrzępionej rzeźbioną ornamentacyą, groziło zniszczenie, spowodowane niefortunnemi przeróbkami i dodatkami późniejszych czasów. Według projektów i pod kierownictwem architekta p. Zygmunta Hendla przeprowadził roboty p. Karol Szpondrowski; przedewszystkiem wzmocniono fundamenty, a w dolnym parapecie wymieniono najbardziej zetlałe ciosy, oraz odczyszczono gruntownie rzeźby. Główną zmianą jest skasowanie wejścia w brutalny sposób przed laty wyrąbanego w ścianie północnej, a przywrócenie wejścia pierwotnego od strony drzwi kościoła św. Barbary. Na cele restauracyi przeznaczyło Towarzystwo kwotę 2000 koron. Kasa oszczędności miasta Krakowa udzieliła subwencyi również w kwocie 2000 K.

Starania podjęte w Wydziale krajowym o odrestaurowanie barbakanu pod katedrą na Wawelu odniosły skutek, gdyż go rzeczywiście odnowiono.

Z publikacyj wydano rocznik krakowski T. XIV, obejmujący pracę prof. dra Stanisława Kutrzeby i Jana Ptaśnika „Dzieje handlu i kupiectwa krakowskiego".

W bibliotece krakowskiej ukazała się praca dra Klemensa Bąkowskiego „Kronika krakowska z lat 1796—1848 część III od r. 1832—1848" i praca Władysława Konopczyńskiego „Dziennik zdarzeń w mieście Krakowie w czasie konfederacyi barskiej, pisanej przez Wojciecha Mączeńskiego, kupca i obywatela krakowskiego".

W lecie 1910 r. pojawiła się francuska monografia o Krakowie; w opracowaniu jest monografia w języku angielskim. W rocznicę Grunwaldu urządziło Towarzystwo interesującą wystawę dawnych widoków krakowskich, głównie z lat 1800—1870.

Liczba członków Towarzystwa zmniejszyła się cokolwiek, obecnie wynosi liczbę 628. Towarzy-

stwo otrzymało subwencyę od Rady miejskiej w Krakowie, ministerstwa oświaty, ministerstwa robót publicznych oraz od Kasy oszczędności miasta Krakowa. Dochód ogólny wynosił 14.802 kor. 63 hal., rozchód 13.977 kor. 97 hal. — pozostałość kasowa na rok 1911 wynosi 824 kor. 66 hal.

Sprawozdanie przyjęto do wiadomości, poczem nastąpiły wnioski i interpelacye członków. P. Stączek interpelował prezydyum, jakie jest oficyalne stanowisko Towarzystwa w sprawie budowy pomnika Kościuszki. P. Bąkowski odparł, że Towarzystwo oficyalnie nie chciało w tej drażliwej kwestyi zabierać głosu i nie zajęło definitywnego stanowiska, p. Muczkowski zaś imieniem większości członków sprzeciwił się postawieniu pomnika Kościuszki na Rynku krakowskim.

Następnie poruszano sprawę nazw ulic, zwiększenia wydawnictw Towarzystwa, oraz ubolewano nad małą stosunkowo liczbą członków. Co do tej ostatniej sprawy polecono wydziałowi odnieść się do prezydyum miasta Krakowa z prośbą o wpłynięcie na członków Rady miejskiej, by się zapisywali na członków Towarzystwa.

Na koniec przystąpiono do wyboru nowego wydziału, w którego skład weszli pp.: dr Klemens Bąkowski, Stanisław Cercha, Adam Chmiel, Eustachy Chronowski, dr Wiktor Czermak, Zygmunt Hendel, dr Feliks Kopera, dr Józef Korzeniowski, dr Stanisław Krzyżanowski, Edward Kubalski, dr Stanisław Kutrzeba, Leonard Lepszy, dr Józef Muczkowski, dr Jerzy Mycielski, Witold Noskowski, dr Julian Pagaczewski, Władysław Prokesch, dr Jan Ptaśnik, dr Stanisław Tomkowicz, Kazimierz Wyczyński. Do komisyi kontrolującej wybrani zostali pp. Władysław Baran, August Raczyński, dr Feliks Twaróg.

Z ostatniego spisu ludności.

Ostatni spis ludności w Krakowie wykazał, że dnia 31 grudnia 1910 r. było w naszem mieście ogółem 4393 domów, w tem 115 domów w budowie, partyj mieszkalnych około 29.000. Najwięcej domów w budowie było na Zwierzyńcu, bo 27, na Wesołej 17, na Piasku 14, na Kazimierzu 11, w Śródmieściu 8, na Nowym Świecie 7, na Kleparzu 6, na Krowodrzy 4, w Ludwinowie, Dębnikach, Łobzowie, Warszawskiem po 3, na Nowej Wsi i Grzegórzkach po 2, na Stradomiu i w Czarnej Wsi po 1, natomiast nie budowano nowych domów wcale w czasie spisu w II. dzielnicy, Zakrzówku i Półwsiu Zwierzynieckiem.

W Płaszowie, którego włączenie do Krakowa Sejm uchwalił, było ludności 2255 (z wojskiem), domów 213.

W chwili spisu najbardziej zaludnionym był dom przy ul. Brzozowej 16, mieszkało tam bowiem 60 partyj, a 294 osób; w szpitalu św. Łazarza znajdowało się 992 osoby; w aresztach św. Michała było 398 osób.

Według obliczeń tymczasowych centralnej komisyi statystycznej w Wiedniu wzrosła ludność Krakowa w ciągu 10 lat o 24·7 proc.

W Galicyi naliczono domów 1,251.139, partyj mieszkalnych 1,589.864. Ludność Galicyi liczy obecnie 8.022.126, co w porównaniu ze stanem rzeczy przed 10 laty wynosi więcej o 706.187 osób, t. j. o 9·7 proc, Galicya liczyła bowiem 7,315.932 dusz. Nadwyżka urodzonych nad zmarłymi w latach 1901—1910 osiągła liczbę 1,191.282, to znaczy, że Galicya powinna była liczyć obecnie 8,507.221 dusz, tymczasem spis ludności wykazał o 485.095 osób mniej. Ta ostatnia cyfra jest wyrazem ubytku ludności w Galicyi, spowodowanego wychodźctwem. Gęstość zaludnienia w Galicyi podniosła się z 93 na 1 km. kwadr. przed 10 laty, obecnie na 102 na 1 km. kwadr., kiedy przecięcie dla całej Austryi wynosi tylko 95 na 1 km. kwadratowy.

Ciekawe jest, że wspomniane tymczasowe wyniki spisu wykazały w Galicyi mniej wojska, niż przed 10 laty; mianowicie w roku 1900 było w Galicyi wojska 70.865, obecnie jest 63.202, natomiast w całej Austryi naliczono czynnego wojska 246.810. Przed 10 laty było czynnego wojska 229.037. — Widoczne jest przesunięcie sił wojskowych ku południowym granicom monarchii; mianowicie w Tyrolu i Przedarulanii siła wojskowa wzrosła z 10.260 w roku 1900 obecnie na 18.420, w Istryi z 7688 na 17.569, na całem Pobrzeżu z 11.751 na 24.867. Również wzmocniono wojsko, choć nieznacznie, na Bukowinie.

Obrady techników.

Kraków, 12 kwietnia.

Stała delegacya Zjazdu techników polskich obradowała wczoraj po południu nad programem zjazdu, który się ma odbyć w roku 1912. Imieniem krakowskiego komitetu przedstawił dyr. Rolle w obszernym referacie bezprogramowość dotychczasowych zjazdów i mały ich rezultat. Zwrócił uwagę na konieczność dania każdemu zjazdowi myśli przewodniej, która, wszechstronnie w sekcyach przez specyalistów zbadana, może zakończyć zjazd rzetelnemi dla społeczeństwa korzyściami. Takim programem powinno być rozpatrzenie n. p. zadań techniki w gminie i jej gospodarczym rozwoju. Kwestye ogólne (zawodowe, szkolnictwa i t. p.) powinny być rozpatrywane na sekcyi ogólnej, a wybitne prace naukowe z innych dziedzin na sekcyi naukowej. Ze zjazdem powinna być połączona wystawa miast jako część ilustracyjna zjazdu.

Nad tym referatem rozwinęła się bardzo obszerna dyskusya, w której większość sprzeciwiła się tworzeniu specyalnego programu dla zjazdów o charakterze ogólnym w obawie, by to się nie odbiło na frekwencyi zjazdu. Ostatecznie uchwalono:

1) Utworzyć na zjeździe VI. osobną podsekcyę dla rozpatrzenia zagadnień techniki w gminie i odpowiednie odczyty umieścić w programie zebrań plenarnych;

2) poprzeć wystawę architektoniczną, która odbędzie się w przyszłym roku, przyczem wyrażono życzenie, by urządzono przytem wystawę przemysłu budowlanego;

3) by w czasie zjazdu ogólnego odbyły się zjazdy specyalne, które zastąpią odnośne sekcye.

Dalej uchwalono na wniosek inżyniera Obrębowicza z Warszawy regulamin dla komitetu VI-go Zjazdu techników, poczem na wniosek p. Anczyca ze Lwowa zatwierdzono budżet stałej delegacyi na lata 1911 i 1912 (w dochodach i rozchodach po 3000 K rocznie).

W dalszym ciągu po obszernej dyskusyi uchwalono regulamin stałej delegacyi Zjazdów i zrzeszeń technicznych. Referował tę sprawę inż. Lutosławski z Warszawy.

Po wyczerpaniu porządku dziennego o godzinie 8 wieczór zamknął przewodn. profesor Syroczyński obrady.

Kronika.

Kraków, środa 12 kwietnia.

Kalendarzyk kościelny: Wielka. Zenona b. i Juliusza.

Kalendarzyk astronomiczny: Wschód słońca o godz. 4 min. 56; zachód o godz. 6 m. 26; długość dnia godzin 13 min. 30.

Prognoza stacyi meteorologicznej w Wiedniu: Przeważnie pogodnie, zimno, północno-zachodni kierunek wiatru, mierne wiatry.

Teatr miejski imienia Słowackiego: „Cyd".

Zebrania: Zjazd profesorów i nauczycieli szkół przemysłowych z całej Austryi.

Wystawa etnograficzna przy ul. Studenckiej l. 7 od godz. 11—1 w południe.

Wystawa w Tow. sztuk pięknych otwarta od 11 do 4 po poł.

Teatr miejski we Lwowie: „Szczury".

Nabożeństwo żałobne za duszę śp. Andrzeja hr. Potockiego. Dziś, jako w rocznicę śmierci ś. p. Andrzeja hr. Potockiego, odbędzie się w kościele parafialnym w Krzeszowicach nabożeństwo żałobne. Z Krakowa odejdzie pociąg do Krzeszowic o godz. 9·20 rano.

W Krakowie odbędzie się nabożeństwo żałobne w kościele OO. Kapucynów o godz. 10 przed południem. W oktawę śmierci t. j. we środę, 19 bm., odbędzie się otwarcie zakładu wychowawczego dla sierót fundacyi imienia Andrzeja hr. Potockiego w Krakowie.

Pociągi nadzwyczajne do Zakopanego. Z okazyi Świąt Wielkanocnych zaprowadza dyrekcya kolei w sobotę dnia 15 kwietnia b. r. z Krakowa do Zakopanego popołudniowy pociąg osobowy (odjazd z Krakowa o godz. 3·45 po południu, przyjazd do Zakopanego o godz. 9·57 wieczorem) i w poniedziałek dnia 17 kwietnia b. r. pociąg osobowy (odjazd z Zakopanego o godz. 10·00 wieczorem, przyjazd do Krakowa o godz. 6·00 rano). Podróżni, jadący tymi pociągami, nie potrzebują w obu kierunkach nigdzie na szlaku Kraków-Zakopane przesiadać.

Zjazd profesorów i nauczycieli szkół przemysłowych z całej Austryi rozpocznie się dzisiaj w Krakowie. Przyjęciem delegatów zajmuje się grono profesorów krak. szkoły przem. Dzisiaj uczestnicy zjazdu zwiedzać będą miasto, wieczorem odbędzie się zebranie towarzyskie u Hawełki. Obrady fachowe rozpoczną się we czwartek rano w sali Tow. technicznego. Gości podejmie także gmina m. Krakowa we czwartek wieczór w sali Starego Teatru.

Chór akademicki w Krakowie obchodzi w bieżącym roku jubileusz 25-letniego istnienia. Obchód jubileuszowy zawiera w programie zjazd byłych i obecnych członków Towarzystwa w dniach 26 i 27 maja (piątek i sobota) uroczystą akademię w auli uniwersytetu z udziałem władz akademickich i koncert połączonych chórów w sali Starego teatru pod kierownictwem dyr. Wiktora Barabasza i Bolesława Wallek-Walewskiego. W tych dniach wysyła komitet jubileuszowy z prezesem drem Stanisławem Ciechanowskim, profesorem uniwersytetu Jagiellońskiego na czele, odezwę do byłych członków Chóru akademickiego, zapraszającą do współudziału w obchodzie. Po wszelkie informacye zgłaszać się należy pod adresem Towarzystwa: Kraków, Dom akademicki, ul. Jabłonowskich 8.

Kurs narciarski odbędzie się w ciągu świąt Wielkanocnych w Zakopanem, pod kierownictwem przodownika T. T. N. p. A. B. Kurs prowadzony będzie metodą narciarską, na podstawie studyów p. A. B., przeprowadzonych w ostatnim czasie w Insbruku, a dostępny tylko tylko dla wprawnych narciarzy; narty o ile możności długości 2·10 m.—2·30 m. i dwa krótkie kije norweskie. Kurs odbędzie się, o ile ilość uczestników przekroczy 10-ciu. Zgłoszenia przyjmuje sekretaryat T. T. N. ul. Gołębia, 14. W Zakopanem zbiórka w niedzielę rano w restauracyi St. Karpowicza przy Krupówkach. Osobny pociąg wyjedzie z Krakowa w sobotę po południu o godz. 3·45, z powrotem z Zakopanego w poniedziałek o godz. 10 wieczór.

Losowanie ławy przysięgłych na kadencyę czerwcową odbędzie się w tutejszym sądzie krajowym d. 5 maja.

Z sali sądowej. (O zbrodnię oszustwa). Przed krakowską ławą przysięgłych rozpoczęła się wczoraj rozprawa przeciwko Michałowi Falgerowi, służącemu hotelowemu z Krakowa, obwinionemu o to, że puszczał w obieg fałszywe weksle prolongacyjne i przez to wyrządził kilkunastu znajomym szkodę na około 30.000 K, nadto kiedy popadł w niewypłacalność, sporządził dwa fikcyjne skrypta dłużne na sumę 9.000 K na rzecz zmyślonych wierzycieli i w ten sposób chciał zakryć prawdziwy stan masy.

Rozprawie, która się rozpoczęła dopiero o godz. 10 z powodu braku protokolanta, przewodniczący radca sądowy Grodyński, oskarża prokurator dr Lang, broni oskarżonego dr Schoenwetter, strony poszkodowane zastępuje dr Danielak.

Rozprawa, do której wezwano trzynastu świadków, potrwa dwa dni. Świadkowie zeznają bardzo obciążająco dla oskarżonego.

Wiadomości policyjne. P. Gustawa P. zgubiła mały pakuneczek, zawierający 3 m. granatowej tafty. Uczciwy znalazca raczy oddać zgubę na inspekcyi policyjnej. — 15-letniej p. Helenie T. skradziono złoty zegarek wartości 60 koron z mieszkania przy ulicy Kolejowej l. 1. — Na inspekcyi policyi złożono wczoraj damski pugilares z niewielką kwotą pieniężną.

Ze sportu. W Podgórzu zawiązał się klub sportowy „Diana" dla pielęgnowania wszelkiego rodzaju sportów. Pierwsze walne zgromadzenie członków odbędzie się w niedzielę, 16 b. m., o godz. 4 po południu, w sali gminy wyznaniowej w Podgórzu przy ulicy Józefińskiej l. 7. — Zgłaszać się na członków można codziennie między godz. 7 a 9 wieczorem w tymczasowym lokalu klubu w Podgórzu przy ulicy Rejtana l. 12. Wpisowe wynosi 1 K, wkładka miesięczna 50 hal.

Doroczny popis żyd. Tow. gimnastycznego odbył się dnia 9 b. m. w sali Sokoła podgórskiego przy udziale muzyki 13 pp. Po przemowie prezesa Tow. dra Leona Landaua odbyły się ćwiczenia wolne mężczyzn, które wypadły bardzo efektownie. — Następnie po ćwiczeniach na koniu, poręczach i drabinach ćwiczyły bardzo zręcznie dwie grupy kobiet laskami i maczugami. Punktem kulminacyjnym były ćwiczenia mężczyzn na drążku, wykonane z wielką zręcznością, a nagradzane burzliwemi oklaskami ze strony licznie zebranej publiczności. Po trzech spotkaniach szermierczych, prowadzonych dzielnie przez fechtmistrza p. Bilińskiego, zakończyły popis piękne piramidy. W końcu jeden z ćwiczących, podziękował p. Micińskiemu, nadzwyczaj energicznemu kierownikowi ćwiczeń gimnastycznych.

Zmiana nazw stacyi kolejowych. Z dniem 1 maja b. r. zmieniła dyrekcya kolei państwowych nazwę stacyi Grzegórzki, położonej na szlaku Kraków—Kocmyrzów na Kraków—Grzegórzki, nazwę na stacyi Muszyna—Krynica, położonej na szlaku Orłów Tarnów na Muszyna, wreszcie nazwę stacyi Saybusch—Żywiec, położonej na szlaku Zwardoń—Nowy Sącz na Żywiec.

Zatarg artystyczny. Z Wiednia telefonują: Ochmistrz dworu ks. Montenuovo odrzucił ponowną prośbę Selmy Kurz o zwolnienie jej z kontraktu. Ks. Montenuovo wyraził w rozmowie z Selmą Kurz nadzieję, że jej zatarg z dyr. Gregorem da się ugodowo załatwić.

Strajk krawców. Z Wiednia telefonują nam: Wczoraj wybuchł tu strajk pomocników krawieckich konfekcyi męskiej. Strajk objął 700 zakładów krawieckich.

Z Warszawy. (Dyrekcya teatrów warszawskich i „Nowoje Wremia").

— Głośny spór dyrekcyi teatrów warszawskich z gazetą „Nowoje Wremia", która w szeregu artykułów usiłowała zdyskredytować zarząd teatrów zarzucając mu spolonizowanie tej instytucyi, wywołał urzędową odpowiedź dyrekcyi, którą „Nowoje Wremia" musiało umieścić na zasadzie przepisów o cenzurze. — Dyrekcya teatrów zbija w tem sprostowaniu wszystkie zarzuty, motywując swe wywody faktami i dokumentami.

Napad bandytów. Z Petersburga telegrafują: W nocy z 26 na 27 z. m. banda rozbójników zamordowała 9 osób w osadzie Stanica Nowolenczowskaja w okręgu Kuban (Kaukaz) i zrabowała wartościowe rzeczy.

Skutki pożaru w Tokio. Z Tokio telegrafują: Onegdajszy pożar zniszczył obszar 10.000 klm. Zgorzało 6676 domów, 9 świątyń, 2 fabryki i skład straży ogniowej. Szereg żołnierzy i policyantów przy bohaterskich wysiłkach około ratowania kobiet zginęło. 4 osoby zabite, 133 ranne. Władze, prasa i społeczeństwo starają się ulżyć nędzy 400.000 bezdomnych.

Mianowania i przeniesienia. „Gazeta Lwowska" donosi: Ministerstwo handlu nadało starszemu zarządcy pocztowemu z Kołomyi Franciszkowi Greenowi posadę starszego zarządcy pocztowego w Bochni, a kontrolorowi pocztowemu ze Lwowa Wacławowi Jurkiewiczowi posadę zarządcy pocztowego w Gorlicach, oraz zamianowało oficyała pocztowego z Krakowa Józefa Mayeringa kontrolorem pocztowym w Jarosławiu.

Minister robót publicznych powołał inż. Włodzimierza Janowskiego do służby czasowej w tem ministerstwie.

Namiestnik przeniósł praktykantów konceptowych namiestnictwa dra Apolinarego Argasińskiego z Sanoka do Gródka Jagiellońskiego, a Józefa Gawlikowskiego ze Lwowa do Sanoka.

Prezydyum krajowej dyrekcyi skarbu zamianowało oficyała kasowego Mieczysława Pietraszewskiego adjunktem kasowym w IX r. w etacie gł. kasy kraj.

Prezydent dyrekcyi poczt zamianował adjunkta Tadeusza Stanclika pocztmistrzem w Budzanowie i przeniósł pocztmistrza Juliana Tarnawieckiego z Budzanowa do Brzostka.

Odpowiedzialny redaktor i wydawca:
Michał Konopiński.

Ruch przejezdnych.

Kraków, 11 kwietnia.

HOTEL KRAKOWSKI: dr Włodzimierz Szczepański, Włodzimierz Kuzian, Hugo Linnert z Jasła, Wincenty Borkiewicz ze Słomnik (Król. Pol.), Bronisław Onufrowicz z Rzędowic (Król. Pol.), Roman Hejk z Pragi, Jarosław Leitgeber z Poznania, Mieczysław Wilczak z Borysławia, Zygmunt Langer z Wiednia, Irena Gella z Wilna, Fryderyk Töpfer z Berlina, Konstanty Brener z Wołynia, Augustyn Dudek z Tarnowa, Józefa Kępińska z Częstochowy, Antoni Sierosławski z Warszawy, Leon Schneider ze Stanisławowa, Wilhelm Właszczuk z Katowic, Leopold Arnstein z Kutna (Król. Pol.), Henryk Strzelewski, Aleksander Eitner z Warszawy, Józef Wójcik z Zawiercia, Karol Zborowicz z Przemyśla, Paweł Russowiecki z Dublan, Władysław Czesnak ze Lwowa, Franciszek Szczotkowski z żoną z Wrocławia, Maryan Cegleński z żoną z Warszawy, Emil Gadowski z Złoczowa, Augustyn Tyszko z Poznania, Lucyan Jacheć z Katowic.

NOWY HOTEL NARODOWY, własność dra Stanisława Adamskiego, ulica Poselska, 22, (gustownie odrestaurowany. Parkiety, światło elektryczne, restauracya, łazienka w miejscu. Pokoje ze światłem od 2 koron zwyż, korytarze ogrzane i stajnia): dr Ludwik Goldwasser z Myślenic, inż. Wincenty Kurtz z Berlina, inż. Stanisław Korn, Aleksander Inicki z Wrocławia, prof. Zygmunt Sinkiewicz z Przemyśla, sędzia Stanisław Bochniewicz z Tarnobrzega, prokurator Emil Sozański z Jasła, apt. Henryk Łukowski z Jordanowa, Irena Chodorowska, Bolesław Chodorowski z Minogi, dr Bolesław Penak z Skoła (Król. Pol.), Antoni Niwiński z Opoka (Król. Pol.), Mieczysław i Emilia Iniccy z Łodzi, Aleksander Jachich z Przeworska, Roman i Natalia Dąbkowie z Kazimierzy Wielkiej (Król. Pol.), Antoni Schmidt z Konstantynopola, Marya Słomnik z Wiednia, Wojciech Kohn z Petersburga.

Kursa telegraficzne.

Wiedeń, 11 kwietnia. Losy: a) procent.: Austryackie zakładu kred. z obl. pro. z roku 1880 3-pro. 297·—. Austr. zakł. kr. z obl. pro. z r. 1889 3-pro. 28[illegible]·—. Uregul. Dunaju z 1870 r. 100 złr. 5-pro. 29[illegible]·—. Węg. Banku hip. po 100 złr. 4-pro. 253·50. Pożyczka serb. prem. po 100 fr. 2-pro. 135·50. b) bezprocentowe: Budapeszteńskie (Basilica) 5 złr. 42·75. Zakł. kred. dla h. i p. po 100 złr. 5[illegible]·—. Clary 40 złr. m. k. 180·—. Palffy 40 złr. 258·—. Czerw. krzyża Tow. austr. 10 złr. 82·—. Czerw. krzyża węg. Tow. 5 złr. [illegible]7·. Losy fund. arcyks. Rudolfa 10 złr. 69·—. Salma 40 złr. m. 2[illegible]9·—. Tureckie oblig. prem kolei po 400 fr. 25[illegible]·50. Tureckie oblig. prem. kol. pro. 252·75. Losy kom. m. Wiednia z 1874 roku 522·50.

Berlin, 11 kwietnia. Austryackie banknoty 85·50. Spirytus —·—.

Paryż, 11 kwietnia. Renta 3-pro. 96·17. Mąka 85·15.



Zakład artystyczno-kamieniarski i budowlany
Józefa Kuleszy
naprzeciw cmentarza w Krakowie, posiada wielki wybór gotowych pomników z piaskowca, granitu i marmuru. Podejmuje się wykonania grobowców w miejscu i na prowincyi. Telefon 759.
4 82 0

Wina francuskie
1 fl. Barsac . . . . 2·50
1 „ Graves . . . 2·50
1 „ „ sup. . 3·00
1 „ Hauternes . . 3·00
1 „ Hat Hauternes 5·00
Równocześnie wina reńskie, austryackie i węgierskie — poleca
Wojciech Olszowski
Kraków
Mały rynek, róg ul. Szpitalnej.
Przy odbiorze 10 flaszek naraz 10% rabatu.
167 7 0

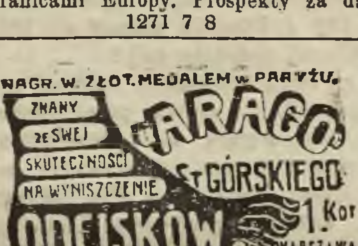
Pokój
z komfortem urządzony, elektr., łazienka, z wykwintnem utrzymaniem, tamże obiady w domu i na miasto. Pańska 5, I p., na lewo. 3052 1 2

Obiady konkurencyjne
z 3 dań, od 90 halerzy. Długa 21, II piętro.
2214 10 15

ARTYSTYCZNE
skromne i wytworne
UMEBLOWANIE
Józef Sperling
Kraków, Dunajewskiego 7.
39 69 0

NA POST!
Kuchnia Jarska „Przyroda"
ul. św. Krzyża 7 (róg Mikołajskiej).
Dziś we środę obiad:
Zupa pomidorowa 20 h. Zupa grochowa 20 h. Szpinak z jajem 40 h. Fasolka zielona w potrawie 30 h. Buraczki z perłówką 20 h. Kluski grysikowe 30 h. Pasztet z ziemniaków 30 h. Sałata zielona 30 h. Pirożki z kapustą 30 h. Sznycel po wiedeńsku z jajem 40 h. Ciasto francuskie z jabłkami 40 h. Budyń z ryżu z sokiem 30 h. Tort ponczowy 40 h. Placek drożdżowy ze śmietaną 30 h. Kompot 30 h.
Obiady z 3 dań po 50 hal. 104 57 0
Kolacye z 2 dań za 30 hal.

Lipsk. Ferd. Mester
właściciel dawnej akademii hadiowej, znanej poza granicami Europy. Prospekty za darmo.
1271 7 8



Główny skład w Drogueryi J. Hanaka i Sp. Mag. Farm., Kraków, Szewska 5. 2698 2 10

Nieodebrane przesyłki.
We wtorek t. j. dnia 25 kwietnia b. r. o godzinie 9 przed południem odbędzie się w magazynach kolejowych tutejszego c. k. urzędu ruchu
publiczna licytacya
nieodebranych, a po myśli § 81 (4) regulaminu ruchu kolejowego do sprzedaży przeznaczonych przesyłek.
Spis tych przesyłek przejrzeć można w kancelaryi naczelnika magazynów, w godzinach urzędowych. 3058

Magazyn strojów damskich i dziecięcych
pod firmą
Lotti Korall, ul. Grodzka 9.
powiększony i wygodniej urządzony, poleca na obecny sezon ogromny wybór kostyumów płóciennych damskich, bluzek, szlafroków i halek, jakoteż doborową konfekcyę dziecięcą dla panienek i chłopców do lat 16. 2542 6 24

Parcela narożna w Wielkim Krakowie, Warszawskie, nadająca się na cel przemysłowy, do sprzedania. Wiadomość u p. Ludwika Romanowskiego w Prądniku Czerwonym.
2696 5 5

Na lato
poszukuję domu do wynajęcia z 4—5 pokoi ze skromnem urządzeniem, w miejscu zdrowem, suchem, ładnem, w bliskości lasu i kolei i nie drogiem. Wiadomość proszę adresować: X. Y. Z. poste rest. Kraków, za okaz. kwitu ins. 2943 4 5

Potrzebna panna
starsza, rutynowana, do ekspedycyi. **Cukiernia Adama Piaseckiego w Krakowie, Długa 10.**

Czytelnia naukowa i beletrystyczna
w Krakowie, ul. św. Jana 4
poleca
Wszelkie nowości piśmiennicze
z zakresu beletrystyki i nauki, w języku polskim, francuskim, angielskim i niemieckim.
Nowo otworzony dział książek dla młodzieży. Abonament przystępny katalog i dodatek z przesyłką 1 K. Wysyłka na prowincyę w spec. skrzynkach.
21 44 0

Kominy fabryczne buduje
Inż. Roman Z. Ciesielski
Kraków ---- Garncarska 14.
196 17 0 Telefon 1079.

Zakład pogrzebowy „Concordia"
JANA WOLNEGO
Plac Szczepański l. 2 (dom własny). — Telefon Nr 331.
Zakład podejmuje się urządzeń pogrzebowych, oraz sprowadzania zwłok ze wszystkich krajów europejskich. 11 87 0
W Krakowie jedyny, który posiada własny wyrób trumien.

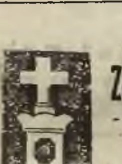
Znane z dobroci
DROŻDŻE
prasowane, poleca
Kazimierz Ogorzały
2618 (dawniej J. Nagiel) 4 5
Kraków, ulica Szczepańska l. 11.
Główne zastępstwo firmy
Ad. Ig. Mauthner i Syn w Wiedniu.

Ogrodnicy i Ogrodniczki!
Kalendarz zajęć ogrodniczo-sadowniczych na cały rok, opracowany przez Inspektora c. k. Gal. Tow. gospodarskiego Wł. Lichańskiego Cena w oprawie K 1·50, z przesyłką K 1·80 (przesłać można należytość znaczkami pocztowemi). **Małego Ogrodu** lub **Wielkiego** — właściciel; każdy znajdzie w tej książce cenną pomoc. **Księgarnia Polska B. Połonieckiego we Lwowie.** 2137 11 15

JUBILER B. ARMATOWICZ
Kraków, Rynek gł. l. 17
poleca swój magazyn wyrobów złotych i srebrnych — po cenach najumiarkowańszych. 2790 4 10

Stroiciel fortepianów przyjmuje wszelkie reperacye po cenach przystępnych. A. Bild, Kraków, Miodowa 31. 2093 10 10

Szkółka freblowska
Teofili Rydlińskiej
przyjmuje dzieci każdego czasu, zapewniając troskliwą opiekę. 416 16 0
ulica św. Jana l. 28.

Założony w r. 1872

Zakład artystyczno-kamieniarski
BRACI TREMBECKICH
Kraków, ul. Rakowicka 7, tel. 462.
wykonuje grobowce i pomniki, tak w miejscu jak na prowincyi, oraz poleca wielki wybór pomników gotowych z piaskowca, marmuru i granitu
161 10 300

Kto ma do sprzedania
obrazy starszych malarzy polskich, stare sztychy, dzieła ilustrowane, starą porcelanę polską, raczy podać swój adres listownie do Administracyi „N. Reformy" pod **„Amator".** 160 7 0

Mak do tarcia
po 24 hal. za litr, przyjmuje się w hali Sukiennic Nr 4. 169 3 3

Wynajmuję automobil
na godziny, dnie i tygodnie. Wiadomość: w garage, Długa 36 i Słowiańska 2.
252 56 0

Pokoje umeblowane
z utrzymaniem lub bez. Zacisze l. 14, II piętro, na prawo. 467 19 0

Kwiatowa woda kolońska
Juliana Józefowicza
odznacza się trwałym zapachem i jako wyrób krajowy dorównywa lepszym fabrykatom zagranicznym. Cena flakonu kor. 2·20 i 1·30, w Krakowie u Reima i Sp., Linia A-B, u J. Hanaka, Szewska 5, u Fr. Zopotha, Sienna 12, oraz w innych perfumeryach i drogueryach 2487 4 6

Z drukarni Literackiej w Krakowie, ul. Jagiellońska 10 — Rządca drukarni L. K. Górski